

Pająki, pająki, wszędzie pająki

8 listopada 2014

Istnieje 40 tys. odmian pajaków, ale jedynie 200 z nich jest niebezpiecznych dla człowieka. Czy Brytyjczycy się ich boją? Tak. Co trzecia kobieta i co piąty mężczyzna. Jednak nie wszyscy. Tarantule są bardzo popularnym zwierzątkiem trzymanym w domu. W Wielkiej Brytanii w liczbie aż 10 tys. Żyją do 20 lat, chociaż te zwykłe nie dłużej niż 3. Mogą mieć do ośmiu oczu, ale wzrok mają raczej słaby. Ich pokryte drobnym włosiem nogi odbierają wszystkie wibracje, a krew ma kolor jasnoniebieski. Pająki te nie mają szkieletu, raczej skorupę. Zrobienie sieci zajmuje im godzinę.



Silny lęk przed pajakami nosi nazwę arachnofobii. Specjaliści twierdzą, że jest on nieproporcjonalny w porównaniu z zagrożeniem, jakie niosą te stworzenia. Jakkolwiek istnieją odmiany pajaków, których spotkanie może zakończyć się śmiercią. Wszystkie pająki mają jad, aczkolwiek tylko niewielki procent z nich może być szkodliwy dla człowieka. Statystyki mówią, że rocznie na świecie jedynie 3 osoby umierają od ich ukąszenia. Dla porównania skorpiony i węże zabijają w ciągu roku setki osób. Największego pająka,

należącego do rodziny tarantuli, zanotowano w Ameryce Południowej. Dorosły osobnik może ważyć nawet tyle samo co szczeniak. Takie bestie rzadko jedzą to, co fruwa, wolą myszy i żaby. Ciało pająka pokrywa specjalna oleista substancja, uniemożliwiająca mu przyklejenie się do własnej sieci. Pajęcze sieci stają się bardziej widoczne, gdy są pokryte kurzem, ale najprawdopodobniej jest to znak, że ich właściciel już się wyprowadził. Pani pająkowa jest w stanie złożyć jednorazowo do 3 tys. jaj.

Jakiś czas temu media obiegała wiadomość o pewnej rodzinie z południowego Londynu, która w jednej z sieci sklepów zamówiła zakupy z dostawą do domu. Razem z bananami przyjechał ogromny pająk, niestety z gatunku groźnych. Usunięcie go wymagało sprowadzenia specjalnej ekipy. Niestety takich zwierzątek mamy coraz więcej, a winna jest temu żywność ekologiczna, która nie może być traktowana żadnymi środkami chemicznymi, likwidującymi cokolwiek, co przedostało się w ładunku z egzotycznych krajów.

Podobno zabicie pająka przynosi pecha. Gdyby jednak ośmionoga bestia z gatunku groźnych nas ukąsiła, nie należy panikować, gdyż sprawi to, że nasza krew przepłynie szybciej, a co za tym idzie, rozniesie jad po całym organizmie.

Są na świecie miejsca, gdzie smażony pająk jest kulinarną atrakcją dla turystów. Gdzie? W Kambodży przyrządzają go na patelni razem z rozgniecionym, smażonym czosnkiem, solą i cukrem. Kucharze zalecają opiekąć pająka aż do zesztynnienia jego nóg. Jak smakuje? Zdania są podzielone. Ci, którzy spróbowali, mówią, że to coś pomiędzy dorszem a kurczakiem. Wcale nie trzeba iść do restauracji, żeby najeść się pajaków. Będąc w Kambodży, można kupić je na targu i przyrządzić w domu. Smacznego!

Autorka: Sylwia Milan

Zdjęcie: Maurycy Hawranek

Na podstawie: Daily Express

Źródło: [eLondyn](#)